

Barbara Wojtasik

HydroBiolLab

Gdynia, 29.10.2015 r.

Przeczytałam z uwagą wszystkie zamieszczone dotychczas głosy w dyskusji dotyczącej Narodowego Programu Badań Polarnych. Wyłania się z nich bardzo niespójny obraz oczekiwań i wizji przyszłych badań naukowych. Jest wiele ciekawych i ważnych spostrzeżeń. Chcę jednak skupić się na tematach, których w wypowiedziach zabrakło lub były mniej akcentowane.

Na początku jednak pewne spostrzeżenie: z niektórych wypowiedzi wyłania się stwierdzenie, że badania polarne są ważne, bo budują prestiż. To jest niewłaściwie postawiony problem. Prestiż nie może być celem sam w sobie. Natomiast powinien wynikać z wartościowych badań naukowych. Te, z kolei nie mogą ograniczać się do tematów ogólnie uznanych, ponieważ one już doczekały się realizacji i z tej przyczyny nie stworzą nowatorskich rozwiązań w nauce i nie przyczynią się najprawdopodobniej do przełomowych odkryć.

Chcąc znaleźć interesującą tematykę badawczą należy przede wszystkim zastanowić się, dlaczego badania polarne są tak ważne dla wielu krajów. Arktyka i Antarktyka, jako rejony jeszcze relatywnie słabo poznane, dają możliwość znalezienia / odkrycia nowej jakości w nauce, przykładowo nowych organizmów bądź ich niepoznanych dotychczas właściwości istotnych w różnych dziedzinach życia (medycyna, farmacja, przemysł spożywczy, technika, etc.). Jest to istotnym czynnikiem motywującym do poszukiwań w tych obszarach. Niewątpliwie sama wartość naukowa badań podstawowych jest istotna, ale nie wyczerpuje tematu. To jest dopiero początek do dalszych poszukiwań. W związku z tym pojawiają się następujące pytania:

- ile, przez tak wiele lat prowadzonych badań polarnych, powstało w oparciu o nie nowych rozwiązań (patenty, wnioski patentowe, „know-how”, opracowane nowe metody badań, monitoringu, etc.), i ile doczekało się wdrożenia?
- kolejne pytanie dotyczy nowych, przełomowych hipotez naukowych, które pozwoliły zweryfikować dotychczasowe, utrwalone poglądy naukowe (ile pojawiło się takich hipotez i jakich dziedzin dotyczą?) Nie jest istotne w jakim czasopiśmie je opublikowano. Nowe hipotezy najczęściej mają trudne początki. Natomiast jest niezwykle ważne, aby istniały w obiegu informacji, nawet z zerową punkcją.

Kwestia finansowania. Fundusze przeznaczone na badania polarne muszą przynosić wymierne efekty naukowe i wdrożeniowe. I jest to możliwe.

- W celu osiągnięcia większej efektywności prac naukowych należy rozpocząć je od uporządkowania dotychczasowych wyników, ciągów danych. Panuje ogromny chaos w wiedzy dotyczącej tego co już zrobiono. Uporządkowanie tego obszaru, umożliwiłoby wybranie tematów, które powinny być kontynuowane jako wieloletni monitoring, który z kolei pozwoli na obserwację zmian w różnych obszarach przyrodniczych (przykładowo: 1. dwa tematy wymienione przez prof. J.M. Węsławskiego, przy tak długim czasie prowadzonych badań obszarów polarnych, powinny doczekać się już podsumowania, a nie propozycji realizacji. Tematy te natomiast mogą stanowić kontynuację poprzednich badań, jako wieloletni monitoring. 2. Niejednokrotnie występuje sytuacja, gdy kontynuowany przez wiele lat temat przez pojedynczego badacza (zespół lub ośrodek) kończy się w momencie, gdy dana osoba (zespół, ośrodek badawczy) przestaje z różnych przyczyn go realizować (brak finansowania, brak możliwości wyjazdu naukowego, etc.). Jest to sytuacja, która nie powinna mieć miejsca, ponieważ długoletnie badania tracą ciągłość nie z powodu ich racjonalnego, z punktu widzenia potrzeb naukowych, zakończenia. Ukończenie tematu powinno być związane z wyczerpaniem się potrzeb naukowych. W innych przypadkach przerwanie wieloletnich prac skutkuje utratą możliwości monitorowania zmian warunków środowiskowych oraz możliwości tworzenia i weryfikacji modeli różnych procesów).
- Usystematyzowanie dotychczasowej wiedzy pozwoli, również na znalezienie luk, które powinny być uzupełnione. Tematy te mogłyby stanowić niektóre z nowych zagadnień.
- Kolejnym ważnym elementem jest poszukiwanie innowacyjnych rozwiązań, odkryć naukowych, które będą mogły być wdrożone i przynieść wymierny finansowo efekt (uzyska się w ten sposób obniżenie kosztów prowadzonych badań naukowych oraz wymierną korzyść dla społeczeństwa).
- Niewystarczająco dobrze zaplanowane badania skutkują podwyższeniem kosztów uzyskiwanych wyników, w tym kosztów uzyskania jednego punktu MNiSW lub IF (czy kiedykolwiek obliczono wskaźnik ekonomiczny uzyskiwanych punktów - nakładów finansowych w przeliczeniu na osiągnięte wyniki: punkty, patenty, ekspertyzy, hipotezy, wdrożenia, itp.). Przy czym nie chodzi o to, żeby sztucznie obniżać koszty badań polarnych. Nakłady finansowe zależą od dziedziny w której są prowadzone badania i nie można w związku z tym wszystkich prac naukowych traktować według tego samego schematu. Jednak można porównać wskaźnik ekonomiczny dla analogicznych badań prowadzonych przez różne zespoły, ośrodki, badaczy. Jest to istotny element analizy, ponieważ umożliwia ocenę efektywności prowadzonych badań naukowych i zasadność inwestowanych funduszy.

- Wyprawy naukowe w rejony polarne, jeśli to jest tylko możliwe, powinny zawierać interdyscyplinarny program badań, ponieważ z jednej strony pozwoli to na lepsze wykorzystanie finansów, a z drugiej na uzyskanie przekrojowych danych, które nie będą wymagały uzupełniania.
- Potrzebna jest szczególna dbałość o czasopisma dotyczące tematyki polarnej wydawane w Polsce, ponieważ są drogą do budowania prestiżu, tak podkreślanego w różnych wypowiedziach.

Wszystkie wymienione kierunki badań: monitoring jako kontynuacja dotychczasowych badań, nowe tematy i poszukiwanie innowacyjności oraz możliwości wdrożeniowych dla uzyskiwanych wyników wraz z dokładnym planem działań pozwolą stworzyć nową jakość polskich badań polarnych i skuteczniej planować finansowanie.

Pojawia się jeszcze jeden problem: kto powinien ten program tworzyć? System oceny pracowników zatrudnionych w nauce preferuje wysokie wartości parametrów bibliometrycznych (MNiSW, IF, H, etc.), dotyczy to również możliwości uzyskania grantów. Sądząc po ciągłym borykaniu się badań polarnych z problemem stworzenia liczącej się w świecie nauki (zamieszczone wypowiedzi w dyskusji), system ten się nie sprawdza. Bez pasjonatów o nieograniczonej wyobraźni naukowej nie da się stworzyć Programu na miarę oczekiwań. Na pewno jest w kraju wystarczająco liczna grupa badaczy (niezależnie od wieku i tytułów, posiadanych punktów IF, H, etc.), którzy będą potrafili sprostać temu zadaniu. Tylko trzeba na to pozwolić. Nie powinny być preferowane jako szczególnie wartościowe i godne finansowania tematy i projekty, które już są w świecie uznane (takie tematy mogą być kontynuowane w międzynarodowych programach). Nie da się stworzyć nowej jakości w nauce bez odkryć naukowych, przełamywania schematów, stawiania odważnych hipotez, opracowywania nowej metodyki pracy, poszukiwania innowacyjności i tworzenia nowych technologii. A rejony polarne mogą pozwolić na realizację wszystkich z wymienionych celów.